

Europejska strategia kulturalna ma służyć mieszkańcom także poza dużymi ośrodkami. Samorządy europejskie popierają „Kompas kultury dla Europy”, ale domagają się realnego udziału w podejmowaniu decyzji oraz stabilnego finansowania. Podczas debaty w Europejskim Komitecie Regionów połączyły te postulaty z szerszym wyzwaniem, tj. budowaniem sprawiedliwej przyszłości dla wszystkich pokoleń.

Kultura jako dobro publiczne, dostępne niezależnie od miejsca zamieszkania, oraz samorządy jako współtwórcy europejskiej polityki - te postulaty wybrzmiały podczas sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów 13 października. W debacie uczestniczył Glenn Micallef, europejski komisarz ds. sprawiedliwości międzypokoleniowej, młodzieży, kultury i sportu.

Przedstawiciele samorządów regionalnych i lokalnych pozytywnie ocenili „Kompas kultury dla Europy” oraz rolę, jaką przewiduje dla nich ta strategia. Zwrócili jednak uwagę, że jej realizacja wymaga odpowiednich warunków: współpracy między szczeblami władzy, uwzględniania potrzeb poszczególnych terytoriów i przewidywalnego finansowania.

Szczególne obawy budzi rosnąca centralizacja środków w przyszłych wieloletnich ramach finansowych oraz krajowych i regionalnych planach partnerstwa. W opinii przygotowanej przez Tanyę Hristovą, burmistrz gminy Gabrovo, Komitet apeluje o ochronę zdecentralizowanego finansowania kultury, dostępnego również dla mniejszych podmiotów.

Zamiast rozdrobnionego wsparcia na krótkotrwałe projekty samorządowcy proponują elastyczne, wieloletnie instrumenty, obejmujące także przedsięwzięcia o niewielkiej skali. Mają one docierać do środowisk kulturalnych na terenach wiejskich, przygranicznych i zmagających się z problemami demograficznymi.

*„Kompas kultury słusznie uznaje kulturę za fundament tożsamości Europy, wartości demokratycznych i dobrobytu”* - podkreśliła Hristova. Jej zdaniem wspólna europejska ambicja musi przynieść konkretne rezultaty we wszystkich regionach, a lokalne władze powinny być pełnoprawnymi partnerami w kształtowaniu i wdrażaniu polityki kulturalnej.

W stanowisku Komitetu kultura zajmuje istotne miejsce w obronie demokracji. Obiekty kultury, miejsca dziedzictwa i działania angażujące mieszkańców zostały wskazane jako niezbędna lokalna infrastruktura demokratyczna - szczególnie na obszarach oddalonych i znajdujących się w trudniejszej sytuacji. Członkowie KR podkreślili również potrzebę zapewnienia mniejszościom narodowym, etnicznym i językowym udziału w życiu kulturalnym.

Za tym podejściem idzie apel o praktyczne powiązanie „Kompasu kultury” z Europejską Tarczą Demokracji. Samorządowcy chcą też, aby Komisja Europejska systematycznie oceniała, jak przyszłe inicjatywy i instrumenty finansowania wpłyną na poszczególne terytoria.

Debata objęła również sytuację twórców. Komitet domaga się jasnych zasad oznaczania autorstwa, licencjonowania i wynagradzania w związku z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Podkreśla przy tym, że odporność sektora kultury wymaga uczciwych warunków pracy, odpowiedniego wynagrodzenia i ochrony socjalnej.

Drugim ważnym wątkiem spotkania była sprawiedliwość międzypokoleniowa. Komisarz Micallef zainaugurował inicjatywę „Głosy przyszłości”, wzywającą do sprawiedliwego kształtowania polityki,

zapewniania szans i tworzenia miejsc przyjaznych wszystkim pokoleniom. Wraz z przewodniczącą KR Katą Tüttõ zachęcił samorządowców do podpisania nowego zobowiązania na rzecz sprawiedliwości międzypokoleniowej.

*„Podpisując te zobowiązania, ponownie potwierdzamy nasze zaangażowanie w budowanie sprawiedliwszej przyszłości dla wszystkich pokoleń” - powiedziała Tüttõ.*

Zobowiązanie nawiązuje do unijnej strategii przyjętej 5 marca 2026 r. oraz opinii KR z 2025 r. Jego założenia obejmują długoterminowe planowanie, wspieranie innowacyjnych modeli mieszkaniowych, zrównoważony rozwój, lepszy dostęp do usług zdrowotnych i opiekuńczych oraz udział wszystkich pokoleń w życiu demokratycznym. Punktem wyjścia jest uznanie, że szanse człowieka w dużej mierze zależą od miejsca, w którym żyje.

Podczas sesji zaprezentowano także przygotowania Liepāji na Łotwie i Évory w Portugalii do pełnienia funkcji Europejskich Stolic Kultury w 2027 r. Główne idee ich programów przedstawili burmistrzowie Gunārs Anšņs i Carlos Zorrinho.

Micallef, odwołując się do doświadczeń Valletty z 2018 r., podkreślił, że tytuł Europejskiej Stolicy Kultury może przynieść miastu dumę i nowe możliwości. Ambicją jest jednak trwały efekt: przestrzenie dla kultury, szanse dla lokalnych artystów i bliższe więzi między mieszkańcami - z korzyścią dla obecnych i przyszłych pokoleń.